

Sygn. akt II KZ 37/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **T.K.**

oskarżonego o czyn z art. 190 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 grudnia 2020 r.,

zażalenia oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt IV

Ka [...], o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na

piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać do
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2020 r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy w P. uchylił wyrok sądu *meriti*, którym T.K. uniewinniony został od popełnienia zarzucanego mu czynu, i na podstawie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie karne o ten czyn umorzył. Oskarżony, reprezentowany również przez obrońcę z urzędu, brał udział w rozprawie odwoławczej i był obecny na ogłoszeniu wyroku Sądu odwoławczego. W dniu 17 sierpnia 2020 r. do Sądu Okręgowego wpłynął wniosek T.K., nadany w urzędzie pocztowym w dniu 10 sierpnia 2020 r., o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *ad quem*. Zarządzeniem z dnia 20 sierpnia 2020 r. (k. 180) Przewodniczący IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w P. odmówił przyjęcia tego wniosku z uwagi na

złożenie go po upływie 7 – dniowego terminu zawitego. W dniu 3 września 2020 r. wraz z ponownym wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji oskarżony złożył wniosek o przywrócenie terminu do jego złożenia. W jego uzasadnieniu powoływał się na takie okoliczności, jak zdenerwowanie po ogłoszeniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy, swój ogólny stan zdrowia w tym konieczność poddania się zabiegowi kardiologicznemu, a także samopoczucie, które skutkowało skierowaniem go do Sanepidu z podejrzeniem corona virusa.

Postanowieniem z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy w P. wniosku o przywrócenie terminu nie uwzględnił.

Postanowienie to zaskarżył w terminie T.K.. We wniesionym zażaleniu, uzupełniając niejako wcześniejszy wniosek, wskazał dodatkowo okoliczności związanego z podejrzeniem zakażenia COVID-19 oraz uzyskiwanymi wówczas zaleceniami, które w efekcie (mieszka sam) z uwagi na nałożoną kwarantannę uniemożliwiły nadanie w terminie przesyłki z wnioskiem o uzasadnienie wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie wniesione w tej sprawie jest zasadne.

Nie można wprawdzie odmówić racji Sądowi Okręgowemu w P., że takie okoliczności jak: wzburzenie przebiegiem rozprawy apelacyjnej, co spowodowało, iż oskarżony nie był w stanie przez kilka dni się skoncentrować i racjonalnie funkcjonować oraz stres związany z uzyskaną przed rozprawą apelacyjną informacją o konieczności poddania się zabiegowi kardiologicznemu, a także skoncentrowanie uwagi przez oskarżonego na samej treści zapadłego w instancji *ad quem* wyroku, nie są okolicznościami, które w świetle art. 126 § 1 k.p.k. uzasadniałyby przywrócenie terminu zawitego. Gdyby więc wniosek T.K. ograniczył się wyłącznie do tych kwestii, decyzja o nieuwzględnieniu wniosku miała by wszelkie podstawy faktyczne i prawne.

Rzecz jednak w tym, że poza wskazaniem na powyższe zaszłości oskarżony zasygnalizował również ujawnioną w trakcie biegu terminu przewidzianego w art. 422 § 1 k.p.k., okoliczność podejrzenia u niego zakażenia COVID-19 i związane z tym, a przeprowadzone w dniu 4 sierpnia 2020 r. konsultacje telefoniczne, skutkujące skierowaniem go do kontaktu z Sanepidem. Wprawdzie kwestii tej wnioskujący o przywrócenie terminu nie rozwinął (uczynił to dopiero w zażaleniu),

bez wątplenia jednak okoliczność powyższa, zwłaszcza w kontekście powszechnie znanych konsekwencji takiego podejrzenia, a więc skierowania na tzw. izolację lub kwarantannę, powinna zostać przez sąd rozstrzygający w przedmiocie art. 126 § 1 k.p.k. rozważona. Powyższe wszelako umknęło uwadze Sądu Okręgowego w P. o czym przekonuje analiza pisemnych motywów zaskarżonego postanowienia.

Trudno na obecnym etapie przesądzać, czy okoliczność powyższa rzeczywiście miała miejsce, stanowiąc niezależną od strony przyczynę niedotrzymania terminu zawitego, wymaga to jednak weryfikacji procesowej, której w tym postępowaniu zabrakło.

Nierozważenie tej podnoszonej we wniosku oskarżonego kwestii mogło mieć przy tym wpływ na treść wydanego orzeczenia, bowiem potwierdzenie sygnalizowanych przez skarżącego faktów, takich jak przebywanie na kwarantannie i brak możliwości skorzystania z pomocy innych osób (T.K. twierdzi, że mieszka sam), mogło w sposób obiektywny świadczyć o braku możliwości złożenia w terminie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku i jego doręczenie.

Implikowało to uchylenie poddanego kontroli Sądu Najwyższego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu z uwagi na konieczność weryfikacji tej jedynej mającej w tej sprawie znaczenie okoliczności. Procedując повторно Sąd ten poczyni ustalenia z zakresie podnoszonych przez T.K. okoliczności i w zależności od ich wyniku rozstrzygnie, czy ograniczenia związane z pandemią, w tym skonkretyzowane w odniesieniu do osoby oskarżonego, stanowią wystarczającą przesłankę do przywrócenia mu terminu zawitego.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.